

Recenzja

K. VAN DORT, CH. BUTER & P. VAN WIELINK. 2002. **Veldgids mossen**. Wyd. 2. 272 str., 127 rycin kreskowych, 135 wielobarwnych fotografii. Opr., format 17,0 × 25,2 cm. Stichting Uitgeverij KNNV, Utrecht. Cena: 29,50 €. ISBN 90-5011-110-6.

Małeńka Holandia jest jednym z niewielu krajów europejskich, który może pochwalić się wyjątkowym bogactwem opisowych Flor mszaków, co z kolei przekłada się na bardzo dobre zbadanie tego kraju od strony florystycznej. Łatwa dostępność kluczy do oznaczania jest bowiem świetną inspiracją dla rozwoju ruchu amatorskiego, który jest nie do przecenienia dla poznania lokalnej flory. W 1998 r. ramach serii popularnych przewodników do oznaczania różnych grup roślin i zwierząt Holandii ukazał się tom poświęcony mszakom. Okazał się on tak dużym sukcesem wydawniczym, że w cztery lata później zaszła konieczność opublikowania jego nowego, uzupełnionego wydania. Książka ma charakter fotograficznego atlasu, prezentującego najpospolitsze mchy i wątrobowce Holandii oraz ilustrowane klucze do ich oznaczania.

Układ książki jest prosty i typowy dla tego rodzaju przewodników. W części wstępnej przedstawione są podstawowe informacje na temat budowy mchów i wątrobowców, a w obszernym rozdziale poświęconym ekologii omówione są mszaki wszystkich typów siedlisk i różnych biotopów. Następujące po nich klucze do oznaczania są bogato ilustrowane rycinami kreskowymi i kolorowymi zdjęciami, które stanowią doskonałą pomoc dla początkujących adeptów briologii. Główną część przewodnika wypełniają opisy 69 gatunków mchów i 15 gatunków wątrobowców. Każdy gatunek ilustrowany jest ryciną kreskową ukazującą jego pokrój oraz zdjęciem całej darni. Towarzyszy im obszerny opis, w którym autorzy skupiają się przede wszystkim na podaniu praktycznych rad i uwag na temat każdego gatunku, kładąc specjalny nacisk na możliwość pomyłek przy oznaczaniu z gatunkami o podobnej morfologii. W części końcowej znajduje się słowniczek terminologiczny, objaśnienie łacińskich nazw gatunkowych i rodzajowych oraz indeks nazw holenderskich gatunków.

Ze względu na barierę językową użyteczność tej książki poza obszarem posługiwania się językiem niderlandzkim i flamandzkim będzie dość ograniczona. Warto jednak sięgnąć po tę pozycję chociażby ze względu na jej wyjątkowe walory estetyczne, jakich na pewno doznaje się oglądając znakomite wielobarwne fotografie. Poza tym książka ta może stanowić doskonały wzór dla opracowania podobnych przewodników w innych krajach. W dobie gdy kładzie się ogromny nacisk na problematykę ochrony zasobów przyrodniczych, znajomość poszczególnych elementów środowiska przyrodniczego jest wręcz nieodzowna dla prowadzenia racjonalnych działań ochroniarskich. Aby były one skuteczne niezbędna jest odpowiednia wiedza wśród ludzi je organizujących. Dlatego tego typu przewodniki powinny popularyzować rośliny mało znane, ale jakże często istotne dla funkcjonowania określonych ekosystemów. — RYSZARD OCHYRA, *ul. Fryderyka Zolla 39, 30-898 Kraków, Polska.*